



PROTOKÓŁ NR XXXVIII/2017 Z OBRAD XXXVIII NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ 2 LISTOPADA 2017 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz. 18.04, a zakończyła się o godz. 19.36

Stan Radnych - 25

Obecnych - 24

Nieobecnych - 1

Osób zaproszonych - 142

Obecnych - 62

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XXXVIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przedstawienie sytuacji pracowników administracji i obsługi jst, w tym oświaty – dyskusja.
4. Wnioski i uchwały – głosowanie.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie obrad.

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jak już wspomniałem – Szanowni Państwo – i jak wiecie wszyscy Państwo zapewne jest to sesja nadzwyczajna zwołana na wniosek dziewięciu radnych. Mamy taką opcję przewidzianą w Statucie Miasta Płocka, konkretnie w paragrafie 19 ustęp 2 Statutu Miasta Płocka. I właśnie w takim trybie dzisiejsza sesja została zwołana. Porządek obrad jest zgodny z wnioskiem złożonym właśnie przez grupę radnych, która wniosek swój złożyła. Tradycyjnie zaczniemy od wyboru Komisji Uchwał i Wniosków, a następnie przejdziemy do kolejnych punktów. Bardzo proszę Państwa o zgłaszanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków.”

Ad. pkt 2

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pani radna Barbara Smardzewska-Czmiel (zgłoszenia dokonała Pani radna Wioletta Kulpa), Pan radny Artur Kras (zgłoszenia dokonała Pani radna Iwona Jóźwicka), Pan radny Tomasz Kominek (zgłoszenia dokonał Pan radny Michał Sosnowski). Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w zaproponowanym składzie (za – 17, przeciw – 0, wstrzymujących – 0).

Komisja Uchwał i Wniosków:

Barbara Smardzewska-Czmiel

Artur Kras

Tomasz Kominek.

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zapraszam Państwa z Komisji Uchwał i Wniosków do stołu prezydialnego po mojej lewej stronie. Chciałbym zasygnalizować Państwu, którzy nie brali udziału w tym głosowaniu: sprawdźcie Państwo czy jest to pomyłka czy może awaria sprzętu. Wiadomo, że na początku każdej sesji tego typu sytuacje się zdarzają. Na wszelki wypadek proszę o sprawdzenie tego. Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu 3: Przedstawienie sytuacji pracowników administracji i obsługi jednostek samorządu terytorialnego, w tym oświaty – dyskusja.”

Ad. pkt 3

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! W związku z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej w sprawie sytuacji finansowej pracowników administracji i obsługi jednostek samorządu terytorialnego, w tym oświaty, chciałbym poinformować Państwa – odpowiadając jak gdyby także na ten wniosek, że pracownicy ci proszą o zajęcie się ich trudną sytuacją finansową wobec niskich, często na poziomie płacy minimalnej poborów, żądają także wpisania do planowanego budżetu Płocka na 2018 rok podwyżek płac – że rzeczywiście budżet miasta jest tworzony od kilku już miesięcy, kilkunastu, może kilku tygodni, kilku miesięcy i w wyniku analizy, która została zrobiona zostały zarezerwowane środki w budżecie miasta Płocka na podwyżki płac dla administracji i obsługi. Informowałem o tym także kilka dni temu podczas konferencji prasowej, kiedy przedstawiałem razem z moimi Zastępcami, a także Skarbnikiem Miasta założenia do budżetu. Jednym z tych elementów, założeń była kwota 5,5 miliona złotych, która znajduje się w rezerwie przeznaczanej właśnie na podwyżki dla administracji i obsługi wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, w tym administracji i obsługi oświaty. Jest to efekt – tak jak powiedziałem – analizy budżetowej, a także licznych spotkań ze związkami zawodowymi, z dyrektorami poszczególnych jednostek i w efekcie ta podwyżka w przyszłym roku będzie miała miejsce. Jeśli chodzi o administrację i obsługę oświaty to chciałbym przede wszystkim bardzo serdecznie podziękować przedstawicielom związków zawodowych, z jednej strony Panu Stanisławowi Nisztorowi ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, który regularnie zarówno pisze, jak i spotyka się najczęściej z wiceprezydentem Romanem Siemiątkowskim odpowiedzialnym za oświatę i na te tematy rozmawiają. Dziękuję także Panu Markowi Krysztofiakowi, przewodniczącemu Solidarności nauczycielskiej, który także regularnie interpeluje i pisze w tej sprawie. Tak że mam nadzieję, że ta odpowiedź z mojej strony będzie odpowiedzią przede wszystkim satysfakcjonującą. W przyszłym roku są przewidziane podwyżki dla pracowników obsługi, administracji jednostek samorządu terytorialnego. Z mojej strony to tyle. Jeśli są jakieś szczegółowe pytania to z chęcią postaramy się odpowiedzieć. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Krysztofiakowi.

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Koleżanki i Koledzy – tak sobie pozwolę powiedzieć! Nim pytania,

Panie Prezydencie, to może króciutko rys historyczny jak doszło do tej sesji, bo rzeczywiście interpeluję od wielu lat. Między innymi 15 września kolejna interpelacja była w sprawie zabezpieczenia pieniędzy na podwyżki dla pracowników administracji i obsługi. Tak jak co roku zresztą i przez trzy kolejne lata otrzymywałem – proszę Państwa – taką odpowiedź, jak również w tym roku, mówię o trzech latach, w których nie było podwyżki, bo Państwo pamiętacie, że ostatnia podwyżka była w 2014 roku. *Odpowiadając itd. informuję, że możliwość zabezpieczenia środków finansowych na podwyżkę płac dla pracowników administracji i obsługi zatrudnionych w placówkach oświatowo-wychowawczych zostanie przeanalizowana podczas planowania budżetu na kolejny rok.* Standardowa odpowiedź od trzech lat, którą otrzymuję, która kończy się zawsze tym, że tych podwyżek nie było. Ja poruszyłem tą sprawę również na Dniu Edukacji Narodowej, którą miasto organizowało 16 października. Odpowiedzią było obrażenie się Pana Prezydenta troszeczkę na mnie, że poruszam takie sprawy między innymi w czasie uroczystości świątecznych. Tylko – Panie Prezydencie – to się tak wszystko razem zbiegło, że ludzie już doszli do takiego stanu, że zaczęto pisać do mnie również i anonimy, zaczęto składać petycje, zbierać podpisy. Są tu na sali osoby, które były u mnie rozmawiając i prosząc o interwencję, przedstawiając tragiczną sytuację, która jest w tej chwili wśród pracowników administracji i obsługi, bo to jest prawda, że płaca minimalna często jest tylko dlatego w tych placówkach naszych oświatowych – ale nie tylko – gdyż jest premia dodawana do tego i wysługa lat. Gdyby nie to po prostu ta płaca minimalna byłaby niespełniona. Pan Prezydent raczył przeczytać już fragment petycji, która wpłynęła do Pana Prezydenta. Może też krótki fragment: *Czujemy się zdesperowani i poniżani. Patrzymy w naszą przyszłość z niepokojem powodowanym coraz wyższymi kosztami utrzymania. Chcemy godnie żyć a nie liczyć każdą złotówkę, która ma nam wystarczyć do końca miesiąca.* Mało tego, Panie Prezydencie, do tej petycji pracowników administracji i obsługi oświaty dołączył również Zarząd Jednostek Oświatowych, który w pełni zgadza się z postulatami, również zebrał podpisy. W efekcie nacisków Państwa, moich nacisków okazywało się, że niestety nie ma tych podwyżek. Stąd prośba klubu Radnych PiS by zwołać sesję nadzwyczajną. Proszę Państwa, nie chcę przesadzić, jeżeli chodzi o pracowników administracji i obsługi zebrano 756 podpisów i nie była to akcja – proszę Państwa – jakoś specjalnie koordynowana, jakieś naciski. Nie. Była to oddolna inicjatywa pracowników administracji i obsługi, którzy są również tutaj na tej sali. I stąd blisko 800 podpisów. Do tego jeszcze doszło – powtarzam – blisko 60 podpisów pracowników Zarządu Jednostek Oświatowych. Jeżeli chodzi, Panie Prezydencie, o dalszą sprawę to nie koniec na tym, stąd ta sesja dotyczy jednostek samorządu terytorialnego, nie tylko oświaty, w tym oświaty, gdyż podobną akcją podjęli pracownicy żłobków. Najpierw – że tak powiem – zgłosili się do mnie pracownicy żłobka nr 4, którzy zwrócili się z prośbą o interwencję, gdyż *informujemy, że pobory pracowników są na zenująco niskim poziomie. Można powiedzieć, że są niższe od najniższych krajowych. Płaca zasadnicza opiekunki wynosi 1800 złotych, a starszej opiekunki 2170. W każdej grupie pracują również woźne, których zarobki są jeszcze niższe. Należy również zaznaczyć, że poza tak zwaną trzynastą pensją pracownicy nie otrzymują żadnych nagród i ostatnia niewielka podwyżka miała miejsce trzy lata temu.* Oczywiście złożyłem interpelację i odpowiedź jest taka sama sztamowa, proszę Państwa. Jak w przypadku pracowników administracji i obsługi, będzie analizowane, bo nim Pan Prezydent ogłosił na konferencji te 5,5 miliona taka odpowiedź wpłynęła. I za tym poszły żłobki pozostałe. Pan Prezydent tu kiedyś pytał Radnych ile mamy żłobków w Płocku, chwalać się, że mamy aż cztery, a w Ciechanowie – o ile pamiętam – jeden i w innych miastach tego typu po jednym, tylko zapomniał dodać ile ci pracownicy w tych żłobkach zarabiają. Stąd również pracownicy pozostałych żłobków zwrócili się do mnie z prośbą o interwencję, która nastąpiła i pracownicy żłobów zebrali 88 podpisów. Czyli łącznie blisko 850 podpisów, które – mówię – bez jakiegś tam wielkiej koordynacji zostały zebrane. I stąd dzisiejsza nadzwyczajna sesja Rady Miasta Płocka, proszę Państwa. I stąd pytania, bo 5,5 miliona to ładnie brzmi w mediach, ładnie brzmi z mównicy, tylko proszę mi konkretnie powiedzieć Panie Prezydencie jak to się przekłada konkretnie na sumę podwyżek. Czyli czy jest jakaś suma podwyżek, o której Pan może powiedzieć konkretnie, że jest to – nie wiem – 200 złotych na przykład na etat dla pracownika administracji i obsługi? Czy jest podział między pracownikami administracji i obsługi i ile to na etat będzie? Czy jest różnica między pracownikami oświaty a innych jednostek samorządu terytorialnego? Czy obejmuje też to ratusz, a jeżeli tak to czy jest to jednakowa podwyżka? I wtedy dopiero będzie można dyskutować na temat tych 5,5 miliona. Ja udzielałem wywiadu do prasy – nie wiem czy jest Pani Redaktor, z którą rozmawiałem, jest – i te pytania, które teraz

zadają były również w gazecie, więc myślę, że Państwo czytaliście i odpowiedzi na te pytania również macie. A myślę, że Państwo, którzy tutaj przyszedli na tę sesję – dziękuję za obecność – są zainteresowani takimi konkretnymi odpowiedziami, a nie rzuconym tylko jakimś hasłem 5,5 milionów. Ja dziękuję za te podpisy, za tą akcję, bo jak Państwo widzicie w wyniku tej akcji już jest pewna podwyżka, tylko teraz jest kwestia ile to będzie. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Chciałbym Państwa poinformować, iż wpłynął do mnie wniosek od Pana Stanisława Nisztor – Prezesa Oddziału ZNP w Płocku z prośbą o udzielenie głosu w tym punkcie. Chciałbym poddać pod głosowanie Państwa Radnych dopuszczenie do głosu Pana Przewodniczącego. Prosiłbym o umożliwienie Państwu Radnym zagłosowania. Proszę o pulpity do głosowania. Jeszcze chwilę to potrwa. Tak że będziemy mieć od razu dwugłos Panów Przewodniczących najsilniejszych dwóch związków zawodowych. Jeszcze chwilę. Panie Janku, czy długo to potrwa? Jest gotowe. Proszę bardzo – Państwo Radni – o zagłosowanie dopuszczenia do zabrania głosu przez Pana Przewodniczącego Stanisława Nisztor.”

Wynik głosowania:

za – 20

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Stanisławowi Nisztorowi.

Pan **Stanisław Nisztor** prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Płocku powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Chciałbym serdecznie podziękować przede wszystkim Radnym za umożliwienie mi wystąpienia na dzisiejszej radzie miasta, na radzie nadzwyczajnej, która jest poświęcona sytuacji pracowników administracji i obsługi. Związek Nauczycielstwa Polskiego w Płocku od wielu, wielu lat corocznie występuje do Prezydenta Miasta Płocka o zabezpieczenie środków na podwyżki dla pracowników administracji i obsługi. Tą sprawę analizujemy wnikliwie, bo na spotkaniach, które organizuję na ten temat rozmawiamy bardzo często i zdajemy sobie sprawę jak sytuacja tych pracowników jest trudna. I myślę, że Państwo też powinniście o tym dobrze wiedzieć, że sytuacja tych pracowników to jest liczba około 312 osób, która jest poniżej płacy minimalnej. I tak jak tutaj kolega przewodniczący Marek Krysztofiak wspominał, tylko dzięki temu, że wchodzi w to jeszcze wysługa lat ci pracownicy są troszeczkę powyżej. Zdajemy sobie z tego sprawę, że sytuacja od dwóch lat i o tym musimy też pamiętać, że obecny rząd niestety mrozi płace w sferze budżetowej. To też ma ogromny wpływ na to jak to się później kształtuje, dlatego że mieliśmy już zapowiedzi, że zostaną uruchomione pieniądze rządowe ażeby ta sfera budżetowa również zyskała, a wszystko zostaje to przerzucone na samorząd miasta Płocka. W tamtym roku żeby nie reforma, która została wprowadzona, mam nadzieję, że te środki by trafiły również dla pracowników administracji i obsługi. Niestety, mamy sytuację jaką mamy dzisiaj, że ci pracownicy zarabiają tak marne pieniądze. Wiemy o tym bardzo dobrze. Mam nadzieję, że te 5,5 miliona złotych, które tutaj Pan Prezydent ma zamiar zabezpieczyć w budżecie miasta Płocka i zostało już tutaj w mediach to przedstawione, zresztą Pan Prezydent mówił to na konferencji, że Państwo Radni przychylicie się do tego wniosku. Oczywiście to jest dopiero ten pierwszy krok, który będzie trzeba zrobić, bo będziemy musieli przede wszystkim już bardzo mocno roboczo pochylić się nad tym jak to się będzie przekładało przede wszystkim na płace tych pracowników, ile to będzie na etat. Żeby nie było takiej rozbieżności, że co niektórzy pracownicy dostaną założmy 100 złotych brutto, a niektórzy dostaną tą kwotę większą. Tak że mam nadzieję, że to już na poziomie spotkań i negocjacji związkowych uda nam się tak doprowadzić do końca, żeby racjonalnie te wynagrodzenia wzrosły. Bo musimy sobie zdawać sobie z tego sprawę, że co roku ta kwota – jeżeli chodzi o minimalną płacę – wzrasta i jeżeli pracownicy ci nie będą osiągać tej minimalnej płacy będzie po prostu trzeba to im zwrócić. Tak że musimy się nad tym bardzo mocno pochylić. Ja chciałbym oczywiście z tego miejsca podziękować Panu Prezydentowi, że wreszcie udało się znaleźć te środki. Tak jak powiedziałem, mam nadzieję, że będzie to przede wszystkim odczuwalne w portfelach koleżanek i kolegów z administracji i obsługi pracowników

oświaty, ale oczywiście mam nadzieję, że pracownicy samorządowi również środki dostaną na podwyżki i to też bardzo racjonalnie się odbije na ich sytuacji materialnej. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo."

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Joannie Olejnik.

Pani radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja chciałabym tylko jeszcze potwierdzić czy ta podwyżka dotyczy również pracowników żłobków."

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie ma więcej pytań ze strony Państwa Radnych na tym etapie."

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Odnosząc się do tych pytań, właściwie jednego takiego głównego pytania jak to będzie w przeliczeniu na etat. Z naszych wyliczeń wynika, że jeśli ta podwyżka miałaby wejść w życie od 1 kwietnia przyszłego roku, 2018 roku... Szanowni Państwo, ja mówię w tym momencie akurat o pewnych założeniach. Mówimy o 5,5 milionach złotych, to w tym momencie będzie to średnio 180 złotych na etat. Średnio 180 złotych na etat. Natomiast ponieważ mamy świadomość, że płace w tym momencie są rzeczywiście zróżnicowane, one najniższe są jeśli chodzi o administrację i obsługę, rzeczywiście w żłobkach, a także i w oświacie, to w tym momencie jest na przykład możliwe, że średnio będzie to wynagrodzenie... w żłobkach na przykład wzrosnie o 200 złotych, ale wtedy w innych jednostkach samorządu terytorialnego musiałoby wzrosnąć na przykład o około 150 złotych. Dzisiaj mówimy o średniej: 180 złotych na etat. To jest podwyżka od 1 kwietnia i te 5,5 miliona złotych w tym momencie zawiera w sobie – jeszcze raz powtórzę – podwyżkę średnią na etat od 1 kwietnia. To z mojej strony tyle. Jeszcze tylko dwa zdania może nie polemiki, ale w kontekście... Dziękuję za wypowiedź zarówno jednego Przewodniczącego, jak i drugiego Przewodniczącego: nauczycielskiej Solidarności i ZNP. Chciałbym tylko podkreślić, żeby Państwo mieli świadomość: jeśli chodzi o podwyżki dla nauczycieli to ostatnie podwyżki dla nauczycieli miały miejsce w roku 2012, jeszcze za rządu Pana premiera Donalda Tuska. Później już żaden rząd podwyżek nauczycielom nie podnosił. W tym roku te podwyżki dla nauczycieli wzrosły o 1,3 i były sfinansowane z pieniędzy samorządów. Więc chciałbym, żeby ta świadomość jak gdyby, że rzeczywiście jeśli chodzi o pracowników administracji i obsługi nie było podwyżek od 2014 roku – to prawda, ale przypominam także, co nie jest łatwe, że tych podwyżek najczęściej nie miała żadna grupa zawodowa. Mało tego, w tym czasie w Polsce była deflacja nie inflacja. W tym momencie rzeczywiście mamy do czynienia już i z inflacją, drożeniem także podstawowych produktów spożywczych na przykład i zrozumiałe jest – dla mnie także jako dla prezydenta – że ta podwyżka w przyszłym roku być musi. I tutaj nie ma żadnej dyskusji. Zakładam, że żaden radny nie będzie przeciw. Natomiast na dzisiaj jest to wpisane w budżet, propozycję budżetową, którą radni otrzymają – zgodnie z ustawą – 15 listopada i nad tą propozycją jeszcze na pewno będziemy się pochylać, dyskutować, być może coś zmieniać. Na dzisiaj – tak jak powiedziałem – w planach jest wpisanie tam, w rezerwę budżetową 5,5 miliona złotych, z czego – tak jak powiedziałem – będzie to podwyżka około 180 złotych na jeden etat. Średnio. Oczywiście średnio. Pamiętajmy także, że jeśli chodzi o podwyżki to tutaj nie można ubezwłasnowalniać dyrektorów poszczególnych jednostek. To oni będą o tym także decydowali. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie."

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Krysztofiakowi.

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Koleżanki i Koledzy! Jeżeli chodzi o nauczycieli – Panie Prezydencie – ostatnia podwyżka była w 2012 roku, potem trzy lata rząd PO-PSL nie dawał żadnych podwyżek, a rząd PiS dał tę rewaloryzację 1,3 i to nie jest żadna podwyżka, tylko waloryzacja. Ja oczywiście interweniowałem w sprawie nauczycieli, bo w gestii miasta są dodatki dla nauczycieli, dla dyrektorów. Odpowiedź była taka sama jak dla Państwa. Ale my nie jesteśmy tutaj na sesji poświęconej pracownikom pedagogicznym, nauczycielom, tylko pracownikom administracji i obsługi i przede wszystkim mówmy o tym. A – Panie Prezydencie – kwestia dodatków nauczycielskich też nie jest skończona, być może też będziemy zwoływali nadzwyczajną sesję, ale teraz o tym nie mówmy. 180 złotych – Pan powiedział. Panie Prezydencie, ja pytałem konkretnie: czy to znaczy, że jest to na etat pracownika administracji, czy to jest na etat pracownika obsługi... [z sali Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tak.”] Czy to jest średnia na wszystkie etaty? Czy to dotyczy wszystkich jednostek...? [z sali Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tak.”] ... jednostek samorządu terytorialnego poczynając od ratusza poprzez oświatę po żłobki... [z sali Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tak.”] Tak. I czy w takim razie ta kwietniowa podwyżka będzie z wyrównaniem od stycznia? [z sali Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie.”] Nie. Proszę Państwa i drogie Panie, bo widzę, że panie dominują tutaj, ale panowie też są! Czyli jeżeli sobie przeliczymy to na całoroczną podwyżkę to już nie jest 180 złotych. Nie jestem matematykiem, ale jeżeli szybko wyliczyłem to jest około 130 złotych już tylko i oczywiście brutto, czyli zostaje około 100 złotych. Z tego – wiadomo – jak dyrektor zacznie dzielić, czyli tak jak mi powiedziały koleżanki u mnie w pracy, że prawdopodobnie część pracowników nie otrzyma więcej jak 40-50 złotych na rękę. To nie jest podwyżka, Panie Prezydencie! To nie jest podwyżka, więc rozmawiamy konkretniej. I w tym układzie my jako klub radnych PiS złożymy – Panie Prezydencie – o podwyżkę 300 złotych. Dlaczego? Już tłumaczę. Proszę Państwa, ostatnia podwyżka była w roku wyborczym 2014. Przyszły rok jest wyborczym. Trzy lata nie było podwyżki, więc jeżeli ma być te 100 złotych około na etat to razy trzy – prosta suma wypada, 300 złotych na etat. I wtedy – Panie Prezydencie – nie od kwietnia, od stycznia i wtedy myślę, drogie Panie i drodzy Państwo, że to będziemy mogli nazwać, że wprowadzono podwyżkę płac dla pracowników administracji i obsługi. Dziękuję.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Szanowni Państwo, dokładnie 135 złotych – taką podwyżkę Pan proponuje, Panie Prezydencie, bo gdyby przeliczyć rzeczywiście od kwietnia te 180 złotych średnio, które Pan proponuje to jest 135 na etat średnio. Bo nie wiemy de facto – co napomknął Pan – że to jest uznaniowość, czyli mówimy o tym czy dyrektor przyzna czy nie przyzna będzie zależało od jego widzimisię. A co mają zrobić pracownicy, którzy robią swoją pracę i nie ma do nich żadnych zastrzeżeń, kiedy dyrektor może po prostu nie lubić danej osoby? I jeszcze jedna kwestia, Panie Prezydencie. Panie Prezydencie, budżet to nie są Pana pieniądze na kampanię wyborczą. Budżet to są pieniądze wszystkich mieszkańców Płocka, które powinni być w miarę możliwości solidarnie rozdysponowywane pomiędzy różne dziedziny. I mówimy tutaj o pracownikach administracji i obsługi, którzy rzeczywiście od długiego czasu, od momentu praktycznie kolejnego roku wyborczego, bo od 2014 roku faktycznie nie mieli tej podwyżki. Pan proponuje tym pracownikom – i zapewne będziemy mieli podobną sytuację, będziemy spotykać się z innymi pracownikami innych jednostek samorządu terytorialnego – również będą proponowane im podwyżki w roku wyborczym po to, żeby pokazać takie dobre oblicze Prezydenta Miasta Płocka. Tylko to nie są Pana pieniądze, to nie Pan będzie w ten sposób rozdysponował wtedy kiedy Pan chce tylko i wyłącznie w roku wyborczym. To nie tędy droga. Ja nie rozumiem jednego, że w innych zawodach można stosować minimalne wynagrodzenie, które jest określone przepisami, a często jest tak – i to również dotyczy pracowników administracji i obsługi domów pomocy społecznej – kiedy wszelkie dodatki typu premie, typu wysługa lat są jako zapchajdziura po to, żeby wyrównać tą pensję, którą otrzymuje jako zasadnicze do minimalnego wynagrodzenia. To nie tak. Minimalne wynagrodzenie powinno być określone jako faktycznie w przepisach prawa, natomiast pozostałe dodatki powinny być liczone już od tego wynagrodzenia, a nie jako wyrównanie tej pensji, żeby tylko zapewnić minimalne wynagrodzenie

tym pracownikom. To jest niezgodne – w moim przekonaniu – z prawem, chociaż jest to naciąganie swego rodzaju prawa w świetle wydawałoby się jednostek, które powinny działać zgodnie z prawem, aczkolwiek w moim przekonaniu jest to bardzo niesprawiedliwe w stosunku do tych pracowników, którzy wykonują swoją pracę rzetelnie i zasługują na to minimalne wynagrodzenie, które zostało określone przepisami prawa tego państwa. Jeszcze raz powtarzam: Panie Prezydencie, niech Pan nie traktuje tego miasta jako swojego folwarku politycznego i niech Pan nie traktuje tego budżetu jako elementu prowadzenia kampanii wyborczej, bo to jest nie fair. Nie fair w stosunku do tych mieszkańców Płocka i w stosunku do wszystkich mieszkańców, którzy tak naprawdę tworzą ten budżet, dlatego Pan się może dzisiaj chwalić blisko miliardowym budżetem tego miasta. Dziękuję.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Radna, odpowiem krótko. Właściwie to co Pani powiedziała jest niczym innym właśnie jak kampanią wyborczą. Pani w tym momencie demagogia, która z tej mównicy płynęła... trudno ją nawet zmierzyć. Taka jest rzeczywistość i Pani się w tą rzeczywistość dokładnie wpisuje. Natomiast faktem jest – i tutaj pełna zgoda – że to są pieniądze w budżecie miasta, które są wszystkich mieszkańców Płocka. Dokładnie tak. I jako prezydent mam prawo proponować radnym, wszystkim 25 radnym projekt tego budżetu. Taki projekt od ośmiu lat za każdym razem – od siedmiu właściwie, to będzie ósmy – składałem i będę składał tak długo jak będę prezydentem. I wspólnie z radnymi będziemy ustalać jakie są priorytety, na co te środki mają być przeznaczone, na co mają być wydawane. Wśród tych pozycji także – tak jak powiedziałem – jest rezerwa budżetowa na podwyżki. Mam świadomość, że gdybyśmy chcieli każdego na tej sali i nie tylko na tej sali, ale pewnie w Płocku zapytać czy chciałby mieć w przyszłym roku podwyżkę, to zapewne każdy pod takim zdaniem by się podpisał. Dlatego nie dziwią mnie – Panie Przewodniczący – rzeczywiście podpisy, bo to jest zrozumiałe. Jeszcze raz powtórzę: zwłaszcza w sytuacji kiedy inflacja w związku z podrożeniem podstawowych artykułów spożywczych dotyka właściwie każdego i to jest zrozumiałe. Ale za każdym razem jako prezydent i Państwo jako radni biorą pod uwagę różnego rodzaju aspekty kiedy konstruowany jest budżet. W tym momencie – w mojej ocenie – dochody miasta, które już w tym roku są wyraźnie wyższe i mam nadzieję, że w przyszłym roku ta tendencja się utrzyma, pozwalają na zabezpieczenie środków w budżecie miasta na dzisiaj w wysokości – tak jak powiedziałem – 5,5 miliona złotych. Gdybyśmy chcieli, żeby ta podwyżka była od stycznia wówczas trzeba by było zabezpieczyć w budżecie miasta nie 5,5 a 7,5 miliona złotych. Natomiast w takim wypadku pamiętajmy, że ta podwyżka, jeśli byśmy ją wprowadzili, 135 złotych – tak jak Pani Radna postuluje czy proponuje czy mówi – od stycznia to później, także w kolejnych latach ciągle by było tylko 130 a nie 180. Więc jest pytanie: czy rzeczywiście jesteśmy w stanie od stycznia tę podwyżkę na przykład w takim wymiarze wprowadzić czy też od kwietnia? Natomiast czy to będzie 135 czy 180 to jest kwestia dyskusji także na sesję budżetową. Natomiast bardzo się dziwię rzeczywiście słowami Pani Radnej w kontekście tego, że dyrektorzy poszczególnych jednostek mają, przydzielając podwyżki, kierować się sympatiami i antypatiami... [z sali pracownicy obsługi i administracji powiedzieli: „Tak jest.”] To w takim wypadku wystawiają Państwo przede wszystkim – Pani Radna – nie najlepszą cenzurę swoim dyrektorom, bo w mojej ocenie każdy dyrektor decydując o kwocie podwyżki powinien wziąć wiele aspektów pod uwagę, natomiast na pewno nie własną sympatię i antypatię. I to z mojej strony tyle jeśli chodzi akurat o tę uwagę. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Arturowi Krasowi.

Pan radny **Artur Kras** powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Szanowni Goście! Ja chciałem odnieść się do słów mojej koleżanki radnej, Pani Wioletty Kulpy o tym, że kampania wyborcza to jest właśnie czas na podwyżki. Pani Radna, nie

dalej jak tydzień temu głosami Państwa, na Państwa wniosek uszczupliliście budżet miasta prawie 1,5 miliona złotych na rok przyszły... [z sali Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Na co, proszę powiedzieć?”] Uszczupliliście, dlatego że proponowana była podwyżka podatku od nieruchomości, przy czym w tej podwyżce prawie 80 procent to jest udział Orlenu, proszę Państwa. I Państwo Radni po mojej prawej stronie złożyli wniosek dzięki któremu te pieniądze w przyszłym roku do budżetu miasta nie wpłyną. Ja pozwoliłem sobie policzyć. Z tych pieniędzy, które byłyby z tego podatku można by było podnieść pensje tysiącu pracownikom o 100 złotych miesięcznie. A muszą Państwo wiedzieć o tym, że budżet miasta to jest system naczyń połączonych: jeżeli zabieramy 1,5 miliona w jednym miejscu, to z czegoś te 1,5 miliona musimy w drugim miejscu dołożyć. I niestety często odbywa się to również kosztem osób na przykład tak jak Państwo, którzy jesteście na galerii, że będziecie mieli o parę złotych mniejsze podwyżki. Bo niestety – tak jak powiedziałem – tyle pieniędzy ile do budżetu wpływa, tyle tylko może wyjść. I takie właśnie głosowanie jak przed tygodniem tutaj świadczy dobitnie właśnie o tym, że Państwo radni zaczynacie kampanię wyborczą pod hasłem: zrobimy dobrze mieszkańcom. Komu robicie dobrze? Robicie dobrze Orlenowi, natomiast mieszkańcy na tym tracą. Niestety. Tak że Pani Radna, proszę ważyć słowa na przyszłość i proszę też się zastanowić jak będziecie składali kolejny wniosek o obniżenie wpływów budżetu miasta Płocka na rok 2018. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczy tak, proponuję rozmawiać bardziej merytorycznie i skupić się na oświacie, bo po to się tutaj dzisiaj spotkaliśmy i nie na wniosek radnych Platformy, którzy teraz nagle są tacy... obruszają się, że dbamy o interesy wszystkich mieszkańców. Bo chciałam Panu Radnemu przypomnieć, że klub radnych, Pan radny Tomasz Kolczyński z uwagi na obowiązki służbowe nie mógł uczestniczyć w tym głosowaniu, klub radnych liczył dziewięć osób, a z tego co wiem znacznie więcej osób głosowało za tym, żeby utrzymać poziom podatków od nieruchomości na tym, który jest w obecnym roku, nie podwyższać tych podatków również dla mieszkańców Płocka, bo Państwo zaplanowaliście też podwyżkę dla mieszkańców Płocka. Jakoś nie słyszałam tydzień temu jak to Pan określił na sesji bodajże, żeby ktoś uzasadniał ten wzrost podatków taką argumentacją jaką Pan zaproponował. Ja pierwszy raz słyszę, że dotyczy to jednej firmy w Płocku. To trochę dziwne. I teraz przechodząc do meritum, bo już nie będę się więcej odnosić, bo to naprawdę szkoda czasu. Panie Prezydencie! Proszę mi powiedzieć: te 5,5 miliona, które Pan zagwarantował – znaczy na razie wirtualnie Pan zagwarantował – które planuje Pan zagwarantować w przyszłorocznym budżecie, konkretnie jakiej ilości osób dotyczy, bo chcielibyśmy sobie to wprost przeliczyć. Proszę nam powiedzieć jaka jest ilość osób, które są objęte planowaną podwyżką.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Krysztofiakowi.

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Będzie odpowiedź czy mam mówić?”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Według kolejności zgłoszeń. Proszę bardzo.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Dobrze. To nim Pan Skarbnik podpowie, bo myślałem, że macie te dane bez problemu, od razu odpowiecie, ale skoro nie to w takim razie króciutko jeszcze. Panie Prezydencie, bo Pan tu wylicza, że jakby była podwyżka od stycznia to będzie kosztowało to miasto tyle i tyle, Pan Radny mówi o tym, że nie podnieśliśmy podatku od nieruchomości, byłoby to po 100 złotych na rok. Właśnie o to chodzi, Panie Prezydencie. Nie byłoby tej sesji, nie byłoby tego zamieszania gdyby Pan wsłuchiwał się troszeczkę i w interpelacje radnych, i w to co mówiliśmy, i w to co chcieli pracownicy, i w to o co prosili pracownicy, i gdyby ta podwyżka co roku była nawet na tym poziomie tak jak była ostatnia

sprzed trzech lat – te 112,50 słynne – nie byłoby dzisiejszego problemu. Ponieważ Pan nie wsłuchiwał się, ponieważ Pan nie proponował tych podwyżek, a nasze wnioski – bo my żeśmy co roku te same wnioski o podwyżkę płac dla pracowników administracji i obsługi składali – były niestety większością PO-PSL-SLD w tej sali odrzucane. I stąd nagle powstał problem, że potrzeba nie 5,5 miliona czy jak my proponujemy więcej. To jest przyczyna i to jest Państwa wina, a nie wina wnioskodawców czy wina pracowników, że się domagają podwyżek, a nie jakiś ochłapów tylko. To jest bardzo proste, Panie Prezydencie, wyliczenie. I stąd nie mówcie o sumach, które nagle trzeba wydać. Pan Prezydent wszędzie podkreśla: mamy miliardowy budżet. Co to jest w miliardowym budżecie – Panie Prezydencie – 7 czy 8 milionów raz na trzy lata? Co to jest, Panie Prezydencie? Czyli trzy lata to budżet będzie 3 miliardy, a Pan wyda raz na trzy lata 7 milionów. To jest nic. Dziękuję.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, Panie radny! To nie jest raz na trzy lata. Jeśli to jest podwyżka to w tym momencie będzie ona obowiązywała już w każdym kolejnym roku. To nie jest nagroda, tylko podwyżka. Bo w kolejnym roku ona również będzie kosztowała budżet te same pieniądze. Dokładnie. Dokładnie te same pieniądze. Więc tu nie można powiedzieć, że to jest raz na trzy lata, ponieważ jeśli ta podwyżka będzie w przyszłym roku od kwietnia – tak jak powiedziałem – i będzie kosztowała w przyszłym roku 5,5 miliona to w kolejnym roku, 2019, skarbnik tylko z tego tytułu będzie musiał w budżecie miasta zarezerwować dodatkowe 7,5 miliona złotych. I w każdym kolejnym również. Jeśli po drodze będzie kolejna podwyżka będzie ta kwota oczywiście rosła. Więc to nie jest raz na trzy lata. Gdyby to była nagroda, można by było powiedzieć: raz na trzy lata. Nie, w takim wypadku ta kwota wchodzi do budżetu już na stałe i co roku jest po prostu w budżecie ujmowana. To po pierwsze. Druga uwaga – Szanowni Państwo, ja jeszcze raz powtórzę: w tym roku ta podwyżka czy w roku przyszłym, a w tym roku zarezerwowane środki jest niezbędna, jest ważna, jest potrzebna. Natomiast absolutnie nie zgodzę się z tym co Pan Radny powiedział, że ta sesja jest dlatego, ponieważ pan prezydent się w cokolwiek nie wsłuchiwał. Pan prezydent razem ze swoimi zastępcami, razem z radnymi – w mojej ocenie – wsłuchują się bardzo mocno rzeczywiście w głos zarówno związków zawodowych, jak i pracowników, także pracowników administracji i obsługi. I proszę mi wierzyć – Panie Przewodniczący – właśnie w tym roku ten głos jest szczególnie dobitny i szczególnie głośny. Dopiero w tym roku są te petycje. To też jest fakt. W ubiegłych latach – powtórzę jeszcze raz – to nie jest tak, że nauczyciele czy inne grupy zawodowe nie miały podwyżek, bo nie chciały. Nie miały podwyżek po pierwsze dlatego, że jeśli chodzi o budżet państwa, ale także budżety samorządów kryzys, który był nie pozwalający na to, a po drugie inflacja, która rzeczywiście w kraju była, była na poziomie zero, ewentualnie prawie do 1 procenta, ale nigdy 1 procenta w ostatnich czterech latach nie przekroczyła. Mało tego, w roku 2015 i 2016 mieliśmy do czynienia z deflacją. Ten rok rzeczywiście jest bardzo trudny dla wszystkich przede wszystkim dlatego, że – tak jak powiedziałem – ceny żywności rosną i to rosną bardzo szybko. I to jest widoczne, że w tym momencie w portfelach nam zostaje mniej. Stąd moja decyzja i moja propozycja, którą w projekcie budżetu przedstawię radnym, a o której mówiłem już kilka dni temu informując media o prowizorium budżetowym. Dla mnie jest to racjonalne i uzasadnione. Tak jak powiedziałem, dotyczy to – dzisiaj rozmawiamy oczywiście o pracownikach administracji i obsługi – dotyczy to każdej grupy zawodowej, bo rzeczywiście dzisiaj jeśli nie będzie podwyżek to w tym momencie w naszych portfelach zostanie dużo, dużo mniej. Dlatego trzeba w ten sposób a nie inny zareagować. Jest dobry moment, ponieważ rzeczywiście także jeśli chodzi o budżet miasta – podobnie jak i o budżet państwa – jest w dużo lepszym stanie niż był w czasach kiedy rzeczywiście zarówno w Polsce, jak i w Europie czy na świecie był kryzys gospodarczy. Dzisiaj jesteśmy na te podwyżki przygotowani, mamy je wpisane w budżecie i chcemy je wprowadzić w życie. I to jest na pewno przed nami, jeszcze powtórzę raz, będzie dyskusja na sesji budżetowej, ale dzisiaj taki przekaz z mojej strony jest dla mnie oczywisty, jasny i potrzebny. Dziękuję bardzo. [z sali Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A dla ilu pracowników będą podwyżki?”]

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pracowników dokładnie mamy – jeśli chodzi o administrację i obsługę – 2876, to znaczy etatów jest 2875,65, czyli 2876 pracowników można powiedzieć. Mówię o etatach. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Krysztofiakowi.

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Mam nadzieję, że ostatni raz, bo myślałem, że już skończyliśmy tą część merytoryczną, ale Pan Prezydent rzuca tu jakieś hasła, rzuca tutaj jakimiś globalizmami, deflacjami, kryzysami ogólnoswiatowymi. Panie Prezydencie, to jest takie proste. To są pracownicy, którzy od trzech lat nie mieli podwyżki. Pan mówi, że jeżeli Pan zapewni te 5,5 miliona to znaczy, że będzie to w kolejnych budżetach. Tak. Nie wiem czy Państwo dobrze zrozumieliście: to nie znaczy, że rok będzie znów podwyżka. Pan Prezydent już dając w tym roku zakłada, że w kolejnych budżetach będzie te 5,5 miliona w budżecie zapisane, czyli już bez podwyżki kolejnej. Bo to o to chodzi...”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Znaczy, nie...”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ale proszę mi dać skończyć. Ja już nie będę może dyskutował. Bo Pan od razu się zastrzegł, że to będzie w budżecie kolejnym. Zrozumiałem to doskonale. Ale Panie Prezydencie, nawet jeżeli byłyby kolejne podwyżki o te 180 złotych i 5,5 miliona, ile wynosił budżet w tamtym roku, ile wynosił budżet dwa lata temu? Kilkadziesiąt milionów mniej, czyli – Panie Prezydencie – jest z czego finansować tą drobną w sumie kwotę w tym momencie. Bo ja już nie chcę przesadzać, ale o ile pamiętam budżet ubiegłoroczny – Pan Skarbnik tutaj powie – dokładnie chyba 60 milionów był mniejszy, tak? Dobrze pamiętam, Panie Skarbniku?”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Mniej więcej.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Mniej więcej 60 milionów. Więc z tego wyjąć 5,5 miliona na kolejne podwyżki to i tak zostaje 54,5 miliona. Panie Prezydencie, nie bawmy się w demagogię, skończmy już licytowanie się, przejdźmy do konkretnego wniosku i do poprawy po prostu sytuacji pracowników, bo w tym celu ta sesja została dzisiaj zwołana. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Tak czysto matematycznie – dlatego chodziło nam o tą ilość, na której Państwo bazowaliście – to nie jest 180 złotych na dziewięć miesięcy, tylko 212, czyli... [z sali Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Bo jest jeszcze coś takiego jak brutto brutto. Pani Radna, jeszcze są koszty...”] Dobra, brutto, inflacja, deflacja, możemy mieć tu różne pojęcia... [z sali Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „[głos niezrozumiały] 180 złotych brutto dla pracownika, czyli to jest 135 netto dla pracownika.”] Dobrze. Teraz brutto ubruttowione, bo rozumiem, że koszty po stronie pracodawcy Państwo wliczacie do kwoty brutto pracownika... [z sali Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Taki budżet musimy zabezpieczyć. Nie wiem czy Pani Radna wie, że musimy zabezpieczyć na wszystkie wydatki.”] Niech Pan się nie denerwuje, Panie Skarbniku. Spokojnie. [z sali Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik Miasta Płocka powiedział: „Ja się nie denerwuję, odpowiadam na Pani pytania.”] Dobrze. Panie Prezydencie, mówi Pan o tym, że tak na dobrą sprawę przez te trzy lata nie było generalnie – ja tak to rozumiałam z tego co Pan przedstawił – że nie było potrzeby podwyższać pracownikom, bo mieliśmy taką małą inflację, albo w sumie deflację to po co było podwyższać pracownikom. To proszę mi powiedzieć dlaczego w roku wyborczym nie podwyższał Pan chociażby cen wody i ścieków w Płocku, a już rok później

podwyższył Pan o blisko 20 procent ceny wody i ścieków. Czy Pan myśli, że mieszkańcy, również ci Państwo tu siedzący, są w stanie pokrywać koszty przeróżnych podwyżek mając stagnację swoich wynagrodzeń, bez jakichkolwiek podwyżek płac? To są koszty, które ponoszą codziennie ich rodziny. I to nie są jakieś podwyżki, które wnioskuje ci Państwo, czyli o 300, 400, 500 złotych, tylko mówimy o 100 złotych w ciągu roku. I jeśli Pan chwali się wszystkim, że ma Pan najwyższy budżet w historii tego samorządu, to jaki jest problem – już nie będę wracała do przedszkola nr 17, bo to też jest dla mnie kuriozum totalne – jaki jest problem z zabezpieczeniem więcej o około 2 miliony środków na podwyżki płac dla pracowników, dla bardzo dużej grupy zawodowej w naszym mieście, którzy nie zarabiają niewiadomo jakich wynagrodzeń, to są naprawdę minimalne pensje? Więc jaki Pan widzi w tym wszystkim problem? Ja bym chciała wiedzieć. Bo biorąc pod uwagę fakt na firmę, na którą się powoływał również Pan radny Kras, również z tej firmy osiąga Pan dużo większe podatki z tytułu chociażby VAT, CIT, bo Państwo macie większy udział ze względu na to, że budżet państwa uszczelnił podatki, również samorządy mają dużo większy udział w podziale podatków. To nie jest tak, że Państwu spadło to jak manna z nieba. To będzie prawdopodobnie – w moim przekonaniu, biorąc przekonanie jak w tej chwili prowadzi swoje czynności rząd – mam pełną świadomość, że ta sytuacja będzie się powtarzała z roku na rok. Czyli taki sam budżet być może będzie również w przyszłym roku i w latach następnych. Miejmy taką nadzieję oczywiście. I w związku z tym..." [głosy z sali niezrozumiałe]. Znaczący, Panowie mają chyba problem z tym, że oczekują pewnie zmiany władzy, ale to zmartwię Panów: jeszcze musicie poczekać i to pewnie długo. Bo w związku z tym ja śmiem twierdzić, że będziemy mogli się szczycić podobnie wysokim budżetem w latach następnych. I to nie z powodu takiego, że Pan Prezydent będzie gdzieś zdobywał środki, tylko po prostu one wpływają z tytułu udziału w podatkach budżetu państwa. I w moim przekonaniu pracownicy, którzy od wielu lat oczekują na takie podwyżki zasługują na nie i nie ma problemu w tym momencie żebyśmy mówili, że nie jest nas stać na coś. Było Pana stać na to, żeby o kilka milionów zwiększyć budżet na inwestycję nabrzeża wiślanego. Jest Pana stać na to, żeby zwiększać środki finansowe dla wykonawców, bo cały czas powtarza Pan, że jest teraz rynek wykonawcy i cały czas zwiększamy środki na realizację pewnych inwestycji, które Pan planuje w budżecie miasta. W związku z tym jaki jest problem zabezpieczyć o 2 miliony więcej na podwyżki dla pracowników administracji i obsługi w oświacie? To naprawdę nie jest jakiś wielki wyczyn. Mamy na to możliwości, jesteśmy dobrze zorganizowanym bogatym samorządem i jesteśmy w stanie te środki znaleźć w budżecie. Tylko wystarczy chęć, Panie Prezydencie. Wystarczy chęć. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony Państwa radnych.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Znaczący, już tak już pewnie powoli zbliżając się do podsumowania, ja dziękuję Pani Radnej za te ostatnie zdania, zwłaszcza kiedy Pani Radna przyznała, że jesteśmy dobrze zorganizowanym, dodała jeszcze bogatym, ale dobrze zorganizowanym samorządem. Dziękuję za ten komplement, bo rzeczywiście on pokazuje, że rzeczywiście zarządzamy także finansami miasta w sposób bezpieczny i perspektywiczny. Kilka uwag. Rzeczywiście ta dyskusja – zresztą Pani Radna z tej mównicy przed chwilą pokazała – ma ewidentnie charakter gdzieś tam kampanii wyborczej. Oczywiście to prawo opozycji by takie rzeczy wykorzystywać, by próbować także zdobywać punkty wyborcze w taki a nie inny sposób. Rozumiem. Natomiast chciałbym, ażeby posługiwać się przede wszystkim prawdą. Po pierwsze, w żadnym momencie nie powiedziałem, że nie było potrzeby podwyżek. Ja wręcz potwierdziłem i powiedziałem, że dostrzegam potrzebę podwyżek. Kilka razy tu to powiedziałem. Natomiast w latach ubiegłych też nie mówiłem o tym, że nie było potrzeby podwyżek. Powiedziałem, że nie było podwyżek praktycznie na żadnej płaszczyźnie w żadnej administracji, ani tej rządowej, ani samorządowej. Po prostu ich nie było, bo był kryzys i była deflacja. I to powiedziałem, a nie że nie dostrzegałem potrzeby. To jest taka uwaga. Natomiast chcę powiedzieć bardzo wyraźnie, że ten najwyższy budżet, rzeczywiście którym się tutaj

chwalimy, jest najwyższy także dlatego, a może przede wszystkim dlatego, że właśnie zdobywamy środki zewnętrzne, że w tym budżecie znajdują się środki zewnętrzne w wysokości już nie kilkudziesięciu, ale kilkaset milionów złotych, które są efektem podpisanych umów i środków, które zdobyliśmy z Unii Europejskiej i współpracy z marszałkiem województwa Adamem Struzikiem. To jest rzeczywiście konsekwencją dzisiaj tego, że mamy najwyższy budżet w historii, bo to już nie są dziesiątki, to są setki milionów złotych. Ba, i Państwo Radni, i Pani Radna również doskonale wiedzą, że żeby te środki móc wykorzystać trzeba mieć na wkład własny, bo inaczej one nie będą dostępne. A dzisiaj i tylko dzisiaj być może są dostępne, bo nie wiemy co będzie z Unią Europejską, jak będzie wyglądał podział środków w kolejnej Perspektywie unijnej. Dzisiaj tę szansę na rozwój Płocka trzeba koniecznie wykorzystać. Nie dla siebie, ale dla przyszłych pokoleń. Natomiast jeszcze raz powtórzę: w perspektywie przyszłego roku podwyżki będą i będziemy o nich na pewno jeszcze rozmawiać na sesji budżetowej, kiedy ta konkretna pozycja – 5,5 miliona złotych – będzie w budżecie miasta. Natomiast rzeczywiście możemy rozmawiać, sprzeczać się, tylko pamiętajmy zawsze – zwłaszcza w perspektywie tego co powiedział Pan przewodniczący Artur Kras – jeśli gdzieś uszczuplamy dochody miasta to w tym momencie musimy się liczyć z tym, że gdzieś także po stronie wydatków będzie tych środków mniej do dyspozycji. I to nie jest tak, że milion złotych czy 2 miliony złotych to jest nic. Za każdym razem kiedy rozmawiamy o konkretnych ważnych z punktu widzenia rozwoju miasta inwestycjach te miliony złotych, te dziesiątki tysięcy złotych trzeba liczyć, dodawać, trzeba mieć świadomość, że one są naszymi wspólnymi pieniędzmi, pieniędzmi budżetu miasta, które mają służyć mieszkańcom miasta. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję, Panie Prezydencie.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Krysztofiakowi.

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Prezydencie, Pan będzie uprzejmy mnie nie obrażać. Ta sesja nie została przeze mnie zaproponowana i zwołana – poparta przez moje koleżanki i kolegów z PiS, z klubu radnych PiS – z przyczyn politycznych. Tylko – po pierwsze – dlatego, że od zawsze, czy był to prezydent Milewski, czy prezydent Nowakowski, Pan Prezydent potwierdzi, co roku jest ta sama interpelacja czy to w charakterze przewodniczącego Solidarności oświatowej czy w charakterze radnego i zabiegają co roku te same. W tym roku – Panie Prezydencie – doszły jeszcze petycje i przyparciu do muru pracownicy, którzy doszli już do takiego stanu, że postanowili zawalczyć już na tej sesji również. I stąd się ta sesja wzięła, a nie z przyczyn politycznych, bo rok wyborczy jest. To Pan Prezydent z przyczyn politycznych w roku wyborczym zawsze daje podwyżki, a później przez trzy lata nic. Więc proszę mnie nie obrażać, Panie Prezydencie, bo to łatwo sprawdzić. Państwo zresztą wiedzą, że co roku jest ta sama walka o pracowników administracji i obsługi, i o nauczycieli, ale to już nie jest na dzisiaj temat. Więc proszę, Panie Prezydencie, nie bawić się przynajmniej w stosunku do mojej osoby w takie słowa. Dziękuję.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Radny, absolutnie nie miałem ani nie chciałem... w żadnym momencie moje słowa nie miały Pana obrazić. Ja tylko stwierdziłem, że po raz pierwszy – rzeczywiście wcześniej Pan pisał, czasami spotykaliśmy się, rozmawialiśmy – a po raz pierwszy, tak mi się wydaje, mam także prawo do własnej oceny, właśnie z tego tytułu, że za chwilę mamy kalendarz konkretny wyborczy Pan Radny poszedł krok dalej. Żeby zaistnieć, żeby móc powiedzieć, żeby móc pokazać się. Ja to rozumiem, Panie Radny. Pan mi to zarzucił. W tym momencie ja także... [głosy z balkonu od pracowników administracji i obsługi: „Nie, to jest na prośbę pracowników.”] ... mam prawo do swojej oceny. Ja to rozumiem. I jeszcze raz powtórzę w kwestii podwyżek: uważam je za jak najbardziej uzasadnione, jestem

przekonany, że będą i będziemy rozmawiać na ten temat także jeszcze na sesji budżetowej. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony Państwa Radnych w tej dyskusji. Przechodzimy zatem do punktu 4: Wnioski i uchwały – głosowanie."

Ad. pkt 4

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czy do Komisji Uchwał i Wniosków wpłynęły jakieś wnioski?"

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Arturowi Krasowi.

Pan radny **Artur Kras** powiedział: „Wniosek radnego Marka Krysztofiaka złożony podczas XXXVIII sesji Rady Miasta Płocka w dniu 2 listopada 2017 roku o następującej treści: *Zobowiązuje się Prezydenta Miasta Płocka do zagwarantowania w budżecie miasta na rok 2018 środków finansowych gwarantujących podwyżkę płac pracowników administracji i obsługi jednostek samorządu terytorialnego, w tym oświaty, w kwocie 300 złotych na etat."*

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Mecenasio, prosiłbym o Pańską opinię pod kątem zgodności z przepisami prawa tego wniosku."

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja już wcześniej na którejś sesji podnosiłem – co prawda niepublicznie, ale z Panią Radną Kulpą – że tego typu wnioski są bez podstawy prawnej, ponieważ wchodzą w zakres kompetencji Pana Prezydenta. Nie możecie Państwo jako radni zobowiązywać na takiej sesji Pana Prezydenta do odpowiednich zapisów w budżecie. Możecie Państwo to czynić na sesji budżetowej, odpowiednio z jednej strony zmniejszając, z drugiej strony dodając. Natomiast taki wniosek niestety prawnie – nawet jeżeli zostanie przyjęty przez Państwa – Pan Prezydent może odmówić realizacji, ponieważ nie ma – uważam – podstaw. [z sali Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „A czy wystarczy zmienić słowo?"] Oczywiście. Może to być wniosek o rozważenie możliwości czy ewentualnie... w takiej formie, ale nie zobowiązanie Pana Prezydenta. Jak najbardziej." [z sali Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Już zmieniam."]

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Mecenasio."

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Joannie Olejnik.

Pani radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Chciałam też podkreślić, że nie możemy Pana Prezydenta zgodnie z prawem zobowiązać. Chciałam przypomnieć jeszcze, że w terminie do 18 grudnia będzie posiedzenie Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej dotyczące sformułowania ostatecznej opinii o budżecie. I dzisiaj też nie będę głosowała jakby za wnioskiem Pana radnego Krysztofiaka. Tym bardziej, że wiem, że przed nim są też wybory na wiosnę i znam już po prostu postępowanie. Natomiast jeśli chodzi o budżet jako radni będziemy na pewno z Panem Prezydentem rozmawiać o podwyżkach, bo znam sytuację ludzi pracujących w administracji, w obsłudze, w oświacie i wiem, że to nie są zbyt duże podwyżki, które są zaproponowane i wiem jaka jest ich sytuacja, jakie dostają wynagrodzenia, bo to też omawialiśmy przed sesją i stąd była ta propozycja już przygotowania podwyżek. Tak że dzisiaj nie będę głosowała, natomiast mogę tu obiecać, że będziemy rozmawiać z Panem Prezydentem, ale w taki rzeczowy, realny sposób, żeby może tu były jeszcze środki zwiększone. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ponieważ Pan Przewodniczący jeszcze uściśla wniosek, czy chciałbym Pan teraz zabrać głos, Panie Przewodniczący? Pana kolej według kolejności zgłoszeń, proszę bardzo.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Krysztofiakowi.

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Nie, nie. Ja tylko chciałem prosić o możliwość uzupełnienia wniosku, co się stało.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja chciałbym usłyszeć jak brzmi wniosek – jeśli mogę.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Arturowi Krasowi.

Pan radny **Artur Kras** powiedział: „Wniosek brzmi: *Proszę o rozważenie możliwości zabezpieczenia przez Prezydenta Miasta Płocka w budżecie miasta na 2018 rok środków finansowych gwarantujących podwyżkę płac pracowników administracji i obsługi jednostek samorządu terytorialnego, w tym oświaty, w kwocie 300 złotych na etat.*”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czy do takiego wniosku, Panie Mecenase, Pan nie ma zastrzeżeń? [z sali Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Nie mam.”].”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja bez względu na wynik głosowania mogę powiedzieć, że oczywiście rozważę taką możliwość.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ponieważ wniosek jest świeży, ogłaszam 15-minutową przerwę. Chciałbym przekonsultować to i żebyście Państwo Radni mogli to również przekonsultować w ramach przynajmniej swoich klubów. Dziękuję bardzo. 15-minutowa przerwa.”

Przerwa w obradach od godz. 19.07 do godz. 19.31.

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Wznawiamy obrady po przerwie. Przypomnę, iż jesteśmy w punkcie 4: Wnioski i uchwały – głosowanie.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Joannie Olejnik.

Pani radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ponieważ tutaj jeszcze z radnymi Platformy i z radnymi PSL rozmawialiśmy, zresztą ja wcześniej mówiłam, że również będziemy rozmawiać z Prezydentem, będziemy rozmawiać na komisji skarbu też o zabezpieczeniu środków, ja mam taką prośbę do wnioskodawcy – w imieniu tych dwóch klubów – czy mógłby swój wniosek też jeszcze rozszerzyć o tą kwotę, o rozważenie tej kwoty w wysokości 300 złotych, ale również rozszerzenie od miesiąca stycznia. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czy mogę to potraktować, Panie Przewodniczący, jako aprobatę tej małej korekty wniosku?”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Markowi Krysztofiakowi.

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Proszę Państwa, przecież to w ogóle o czym innym nie było mowy. Przecież to jest podwyżka na rok 2018 – pisze wyraźnie – a rok 2018 składa się z 12 miesięcy od stycznia do grudnia. Ja oczywiście, jeżeli Pani Radna i klub radnych PO-PSL tego nie wie, to ja to dopiszę, ale to jest na rok 2018. Tam nie pisze: na trzy miesiące roku 2018. Ja dopiszę.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To cieszę się – Szanowni Państwo – że jesteśmy zgodni, ale może lepiej to uściślijmy. Cieszę się, że jesteśmy zgodni.”

Pan radny Artur Jaroszewski przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Joannie Olejnik.

Pani radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „To znaczy my rozmawialiśmy tutaj od miesiąca kwietnia, wcześniej Pan Prezydent podkreślał, więc ja tylko Pana proszę o uściślenie, bo można to różnie zrozumieć... [z sali Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Pani Radna, na 2018 rok.”] Panie Radny! Czy może Pan dopisać czy nie? [z sali Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Mogę, mogę...”] Jeśli Pan może, dziękuję bardzo.[z sali Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Dla Pani mogę zrobić wszystko.”] Pani radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, czyli jako autopoprawkę przyjmujemy dopisek: od stycznia. Nie widzę więcej – Szanowni Państwo – zgłoszeń nad tym punktem. Zatem prosiłbym raz jeszcze Komisję Uchwał i Wniosków o odczytanie wniosku w tej wersji poprawionej i zaakceptowanej przez wnioskodawcę. Prosiłbym raz jeszcze o odczytanie tej wersji ostatecznej wniosku i poddam go pod głosowanie. A w międzyczasie chciałbym zasygnalizować Państwu, Pan Radny [Lewicki] jest dziś bez tabletu, będzie głosował poprzez podniesienie ręki. Jeżeli Państwo wyrażicie zgodę to ja w taki sposób doliczę głosowanie Pana Radnego do wyniku głosowania. Pani Radna [Smardzewska] również. Dobrze, te dwie osoby będę brał pod uwagę. Czy Państwo akceptujecie? Pan Andrzej [Aleksandrowicz] również. Czyli trzy osoby będą głosowały w formie podniesienia ręki. Nie widzę sprzeciwu ze strony Państwa Radnych, więc pozwólcie Państwo, że w taki sposób. Tylko prosba do Państwa, żebyście ręce trzymali na tyle wysoko w górę, żeby Pan Sekretarz mógł policzyć. Pan Artur Kras – Komisja Uchwał i Wniosków – prosiłbym o odczytanie ostatecznego wniosku, który będziemy głosować.”

Pan radny **Artur Kras** powiedział: „*Proszę o rozważenie możliwości zabezpieczenia przez Prezydenta Miasta Płocka w budżecie miasta na 2018 rok od miesiąca stycznia środków finansowych gwarantujących podwyżki płac pracowników administracji i obsługi jednostek samorządu terytorialnego, w tym oświaty, w kwocie 300 złotych na etat.*”

Pan **Artur Jaroszewski** przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Mamy odczytany wniosek. Poddaję pod głosowanie wniosek odczytany przed chwilą przez Pana Artura Krasa. Prosiłbym o udostępnienie pulpitów do głosowania. Proszę Państwa Radnych o zagłosowanie, a Państwa którzy nie mają tabletów proszę o podniesienie ręki jeżeli jesteście Państwo za wnioskiem. OK, mamy jasność. I proszę Państwa pozostałych o zagłosowanie poprzez wybór odpowiedniej opcji na pulpity. Dziękuję za głosowanie.”

Wynik głosowania:

za – 24

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Wniosek został przyjęty i stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 5

Nie zgłoszono żadnych spraw do omówienia do tego punktu.

Ad. pkt 6

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXXVIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

/-/ Małgorzata Danieluk

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

/-/ Tomasz Maliszewski

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka
/-/ Artur Jaroszewski